

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 marca 2017 roku Sąd Rejonowy w Płocku, w sprawach połączonych z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę kwoty 1.193,10 złotych oraz o zapłatę kwoty 690,03 złotych, w pkt. I zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 1.193,10 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 października 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 227,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu oraz w pkt. II zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 690,03 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 października 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 227,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (wyrok – k. 95 - 96).

Apelację od powyższego orzeczenia złożył pozwany – (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. , zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie: art. 354 § 2 k.c. zobowiązującego wierzyciela do współdziałania przy wykonaniu zobowiązania oraz art. 361 § 1 k.c., art. 363 § 1 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c., a także postanowień ogólnych warunków ubezpieczeń komunikacyjnych ustalonych uchwałą zarządu (...) SA nr (...), w szczególności § 17 ust. 5 pkt 2 poprzez zasądzenie na rzecz powoda żądanych w pozwach kwot (2.039,19 – 7.005,61) wykraczających poza zakres odpowiedzialności wynikający z umowy ubezpieczenia oraz poza normalne następstwa działania z którego szkoda wynikła, pociągających dla zobowiązanego nadmierne koszty i przekraczających wysokość poniesionej szkody;

2. naruszenie prawa procesowego przez niewłaściwe zastosowanie: art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego i niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz w konsekwencji również przekroczenie zakresu swobodnej oceny dowodów.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu stosownie do rozstrzygnięcia co do należności głównej oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za drugą instancję według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie przedmiotowego wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego jako części kosztów procesu.

Ponadto z ostrożności procesowej skarżący wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej celem ustalenia wysokości średnich stawek za roboczogodzinę prac blacharsko – lakierniczych na terenie lokalnym, tj. miejsca naprawy pojazdów, stosowanych przez warsztaty porównywalnej kategorii, w szczególności nieautoryzowane, do warsztatu wykonującego naprawy – zgodnie z warunkami owu (w tym § 17 ust. 5 pkt 2) (apelacja – k. 98 – 99 v).

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych (pismo procesowe powódki z odpowiedzią powódki na apelację pozwanego – k. 125-126v).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie w całości, skutkiem czego należało uchylić zaskarżone orzeczenie i przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu w Płocku do ponownego rozpoznania.

Z niewadliwych i niekwestionowanych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że powódka dochodziła zapłaty kosztów naprawy uszkodzonych pojazdów marki: V. (...) o nr rej. (...) oraz M. (...) nr rej. (...) w wyniku kolizji drogowych odpowiednio w dniu 13 września 2015 roku i 12 września 2015 roku ponad kwoty wypłacone już z tego tytułu przez pozwanego.

Pozwany ubezpieczyciel kwestionował wysokość żądanych kosztów naprawy podnosząc, że różnica pomiędzy zweryfikowanymi przez niego, a dochodzonymi przez powódkę kosztami naprawy wynikała z różnic pomiędzy stawkami za roboczogodzinę. Podnosił, że przyznane odszkodowanie było w pełni wystarczające do przywrócenia przedmiotowych pojazdów do stanu sprzed kolizji. Wskazał, że żądanie pozwu jest sprzeczne z ogólnymi warunkami ubezpieczenia komunikacyjnego, a przede wszystkim z § 17 ust. 5 pkt 2, który to przepis nakazywał ustalanie wysokości odszkodowania z zastosowaniem stawki za roboczogodzinę ustalonej przez (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. w oparciu o średnie ceny usług stosowane przez warsztaty porównywalnej kategorii do warsztatu wykonującego naprawę, działające na terenie miejsca naprawy pojazdu. Powódka w pozwach (k. 4 akt sądowych o sygn. akt V GC 352/16 i sygn. akt V GC 353/16), a pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty (k. 50v akt sądowych o sygn. akt V GC 352/16 i sygn. akt V GC 353/16) oraz dodatkowo w pismach procesowych (k. 70 akt sądowych o sygn. akt V GC 352/16 i i k. 74 akt sądowych o sygn. akt V GC 353/16) wnieśli o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego celem ustalenia wysokości stawek za roboczogodzinę za prace blacharskie i lakiernicze stosowanych na rynku lokalnym przez warsztaty nieautoryzowane dla klientów indywidualnych samodzielnie płacących za usługę. Postanowieniem z dnia 2 marca 2017 roku na rozprawie Sąd Rejonowy w Płocku (k. 93) oddalił wszystkie wnioski dowodowe, w tym wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji naruszył wskazane przez skarżącego przepisy prawa procesowego poprzez oddalenie wniosku dowodowego z opinii biegłego, który mógłby skutecznie zweryfikować wysokość stawek za roboczogodzinę zastosowanych przez zakład naprawczy, który dokonał napraw pojazdów, to jest przez spółkę (...) w P..

Wskazać bowiem należy, iż podstawą oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego były, zdaniem Sądu Rejonowego, niejasne i nieprecyzyjne zapisy ogólnych warunków ubezpieczenia. Sąd merti w szczególności wskazał w kontekście niejasnej treści ogólnych warunków na brak sprecyzowania pojęcia średniej stawki, wskazując jakiego rodzaju w statystyce występują średnie, z czego wynika, że nie wiadomo jakiego rodzaju średnia, miałyby w niniejszej sprawie zastosowanie.

W ocenie Sądu Okręgowego na akceptację zasługuje stanowisko wskazane przez skarżącego, że brak szczegółowego wskazania rodzaju średniej oznacza średnią w najbardziej potocznym rozumieniu, to jest średnią arytmetyczną, która dla przeciętnego klienta, w tym dla poszkodowanych w tego typu zdarzeniach, jest średnią najbardziej oczywistą.

Skarżący w apelacji powołał się na wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 26 czerwca 2001 roku w sprawie sygn. akt III SA 1535/00, w którym sąd uznał, iż określenie ceny przeciętnej stosowanej w danej miejscowości lub na danym rynku polega w istocie na jej uśrednieniu czyli odrzuceniu skrajności cenowej. Wobec tego gdyby zastosowanie miała mieć innego rodzaju średnia niż ta oczywista dla przeciętnego klienta, to dopiero wtedy wymagałoby to odpowiedniej regulacji. Brak wyraźnego wskazania w ogólnych warunkach ubezpieczenia rodzaju średniej ułatwił sądowi wybór metody najbardziej korzystnej dla ubezpieczonego. Ograniczenie do średniej innego rodzaju niż ta najbardziej oczywista byłoby często trudne do zrozumienia dla przeciętnego ubezpieczonego i dlatego wymagałoby bardziej szczegółowych, dalszych regulacji i wyjaśnień, przy czym to mogłoby być uznane za naruszające prawa konsumenta, dla którego średnia oznacza cenę przeciętną, to jest cenę nie najwyższą i nie najniższą, a nie jakąkolwiek inną średnią.

Powołując się w uzasadnieniu na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku w sprawie sygn. akt III CZP 32/03, opubl. Legalis, Sąd I instancji wskazał, że w jej treści odrzucono koncepcję średnich stawek jako podstawę ustalenia odszkodowania. Jednakże sprawa, która jest przedmiotem wymienionego wyroku, dotyczyła umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, a nie umowy ubezpieczenia auto casco, gdzie ustalenie odszkodowania

następuje na podstawie warunków zawartej umowy, wobec czego stanowisko wyrażone w tej uchwale nie może znaleźć zastosowania w niniejszej sprawie.

Zgodzić się też należy ze stanowiskiem skarżącego, iż wywody co dalszych jakoby niejasnych sformułowań OWU również nie znajdują podstawy. Zarówno sformułowania dotyczące miejsca czy czasu ustalania odszkodowania wydają się być jasne i precyzyjne, a w tym ostatnim zakresie zapis odpowiedniego postanowienia OWU jest powtórzeniem sformułowania ustawowego, zawartego w przepisie art. 363 § 2 k.p.c., którego wykładnia rodzić problemów nie powinna.

W przedmiotowej sprawie nie jest sporne, czy poszkodowany ma prawo do wyboru warsztatu, ale sporne jest to czy ubezpieczyciel sprawcy jest zobowiązany do zapłaty każdej, ustalonej i żądanej stawki przez warsztat naprawczy. Tym bardziej, że sama faktura nie stanowi dowodu na to, że zastosowana i określona na tej fakturze stawka jest stawką stosowaną na rynku lokalnym i akceptowaną przez innych poszkodowanych. Wysokość żądanej stawki roboczogodziny jest przy tym w niniejszej sprawie kwestią sporną, dlatego też wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego był wnioskiem zasadnym.

Wskazać należy, iż rolą biegłego sądowego będzie ustalenie czy stawka ta nie jest zawyżona i czy jej wysokość odpowiada warunkom zawartej umowy. Złożony wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej był zatem zasadny dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Oddalenie wniosku dowodowego co do biegłego sądowego i nieoddalenie powództwa doprowadziło do naruszenia wskazanych przez skarżącego w apelacji przepisów prawa materialnego.

Nie budzi przy tym wątpliwości, że ubezpieczyciel nie może być obciążony ponad zakres odpowiedzialności wynikającej w szczególności z treści art. 361 § 1 k.c. i art. 363 § 1 k.c.

Na akceptację zasługuje stanowisko skarżącego, że nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, bowiem istnieje obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodom i zmniejszania jej rozmiarów. Stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku w sprawie sygn. akt III CZP 5/11, opubl. Legalis w której uznał, iż na dłużniku ciąży obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, które pozwalają na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw nie dających się wyeliminować w inny sposób z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela, a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela, co mogłoby prowadzić do odczuwalnego wzrostu składek ubezpieczeniowych.

Na skutek oddalenia przez Sąd Rejonowy wszystkich wniosków dowodowych, w tym bezzasadnego oddalenia wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, Sąd I instancji nie tylko nie rozpoznał istoty sprawy ale i de facto nie przeprowadził postępowania dowodowego w całości.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Płocku, pozostawiając temu Sądowi zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c. rozstrzygnięcie o kosztach sądowych w instancji odwoławczej.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd I instancji przeprowadzi dowód z opinii biegłego sądowego w celu ustalenia wysokości stawek za roboczogodzinę, ustalonych w oparciu o średnie ceny usług stosowane przez warsztaty porównywalnej kategorii do warsztatu wykonującego naprawę uszkodzonych pojazdów działające na terenie miejsca naprawy pojazdu zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczeń, w tym § 17 ust. 5 pkt 2 OWU i rozstrzygnie sprawę stosownie do wyników postępowania.

Jolanta Jachowicz Tomasz Bajer Beata Matysik